

Sygn. akt I C 871/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: st. sek. sąd. Iwona Górską

po rozpoznaniu w dniu 09 listopada 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko M. G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 707 zł 82 gr. (siedemset siedem złotych 82/100) tytułem kosztów opinii biegłego sądowego;

Sygnatura akt: I C 871/15

UZASADNIENIE

Stan faktyczny:

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarła z pozwanym M. G. w dniu 1 lipca 2006r. umowę zlecenia nr (...), na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda prac elektrycznych na jednostce (...) w okresie od 1 lipca do 31 lipca 2006r. Zgodnie z umową za wykonane czynności pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 20.794,83 zł brutto.

W dniu 1 października 2006r. strony zawarły kolejną umowę zlecenia nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego na rzecz powoda prac elektrycznych na jednostce (...) w okresie od 1 października do 31 października 2010r. za wynagrodzeniem w wysokości 19.101.21 zł brutto.

W dniu 20 listopada 2006r. strony zawarły natomiast umowę zlecenia nr (...), na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda prac elektrycznych na jednostce typu „27” w okresie od 20 listopada do 30 listopada 2006r. za wynagrodzeniem w wysokości 1.471,14 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: umowę zlecenia nr (...) k. 130, umowę zlecenia nr (...) k. 128, umowę zlecenia nr (...) k. 126)

Przy podpisaniu pierwszej umowy pozwany informował powoda, że pomaga synowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

(dowód: przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 153)

Pozwany podpisał umowy zlecenia w siedzibie powoda. Przed podpisaniem kolejnych umów nie pytano pozwanego o zmianę jego sytuacji zawodowej.

(dowód: przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 153)

Powód wypłacił pozwanemu – po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne – kwotę 17.426,28 zł z tytułu umowy nr (...), kwotę 16.006,85 zł z tytułu umowy nr (...) oraz kwotę 1.232,42 zł z tytułu umowy nr (...).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: protokół odbioru k. 127, 129, rachunek k. 130, przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 153)

Powód nie odprowadził zaliczek na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania przez pozwanego ww. umów zlecenia.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o zeznania świadka A. Ś. płyta CD k. 153)

W 2002r. pozwany M. G. przekazał gospodarstwo rolne swoim dzieciom i od tego czasu nie był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego w ZUS i KRUS. Pozwany nigdy nie był zatrudniony w gospodarstwie syna na podstawie umowy o pracę ani na podstawie umowy cywilnoprawnej. Pozwany pomaga nieodpłatnie synowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

(dowód: przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 153)

Pismem z dnia 22 lutego 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił powoda o wszczęciu postępowania w sprawie podlegania przez M. G. ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia w okresie od 2 maja 2006r. do 6 lutego 2008r. wobec ustalenia, że pozwany nie posiadał innego tytułu rodzącego obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, poza przedmiotową umową zlecenia. Po uzyskaniu informacji rozliczeniowej ZUS powód odprowadził kwotę 8.889,93 zł stanowiącą część zaległych składek finansowaną przez pracownika, kwotę 13.112,93 zł stanowiącą część zaległych składek finansowaną przez pracodawcę oraz kwotę 21.155 zł z tytułu odsetek.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o zawiadomienie o wszczęciu postępowania z dnia 22 lutego 2015r. k. 23-24, informacja rozliczeniowa k. 20-21, korekta k. 22, historia rachunku bankowego k. 18-19, zeznania prezesa zarządu powodowej spółki (...) płyta CD k. 153)

Podpis o treści (...) nakreślony w pozycji „podpis osoby składającej oświadczenie” i zapisy stanowiące wypełnienie poszczególnych pozycji na oświadczeniu z dnia 28 kwietnia 2006r. (k. 131) oraz zapisy stanowiące wypełnienie poszczególnych pozycji na dokumencie „dane osobowe” (k. 132) nie zostały nakreślone przez M. G..

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego J. B. k. 165-177)

Osoby zatrudniane na umowę zlecenie w firmie powoda co do zasady są zgłaszane do ubezpieczenia społecznego, poza studentami oraz osobami zatrudnionymi w innym miejscu.

(dowód: przesłuchanie prezesa zarządu powodowej spółki (...) płyta CD k. 153)

Pismem z dnia 20 marca 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 30.044,93 zł, na którą składały się kwota 8.889,93 zł z tytułu składek finansowanych przez pracownika oraz kwota 21.155 zł z tytułu odsetek, w terminie 21 dni od otrzymania wezwania. W piśmie z dnia 8 kwietnia 2015r. pozwany podniósł, że oświadczenie o zatrudnieniu z dnia 28 kwietnia 2006r. nie zostało przez niego podpisane, a pieniądze zarobione u powoda wydał na bieżące potrzeby życiowe.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty z dnia 20 marca 2015r. k. 10-11, pismo pozwanego z dnia 8 kwietnia 2015r. k. 9)

Ocena dowodów:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadka A. Ś., dowodu z przesłuchania stron oraz dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności takich dokumentów jak: umowy zlecenia nr (...), dokumenty rozliczeniowe składek na ubezpieczenie społeczne czy korespondencja stron. Zważyć bowiem należy, iż powyższe dokumenty korzystają z domniemania autentyczności oraz pochodzenia dokumentu od wystawcy oświadczenia i żadna ze stron nie zdołała obalić powyższych domniemań. Natomiast, dokument w postaci oświadczenia datowanego na dzień 28 kwietnia 2006r. (k. 131) oraz dokument zatytułowany „dane osobowe” (k. 132) nie mogą zostać uznane za dokumenty autentyczne. Z treści opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego wynika jednoznacznie, że znajdujący się pod ww. oświadczeniem podpis i zapisy stanowiące wypełnienie poszczególnych pozycji tych dokumentów nie zostały nakreślone przez pozwanego M. G..

Za w pełni wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego J. B.. Przedstawiona przez biegłego opinia została bowiem sporządzona w sposób rzetelny i fachowy, jest jasna, logiczna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, a wnioski co do autentyczności podpisu widniejącego pod oświadczeniem z dnia 28 kwietnia 2006r. oraz zapisów stanowiących wypełnienie poszczególnych pozycji dokumentów zostały należycie i przekonująco uzasadnione. Opinia ta nie budzi żadnych wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę osobowego materiału dowodowego to zważyć należy, iż przesłuchany w charakterze strony powodowej prezes zarządu powodowej spółki (...) nie był zatrudniony w firmie powoda w czasie, gdy pracował w niej pozwany i całą wiedzę co do obowiązującej w tym okresie w firmie procedury w zakresie przyjmowania dokumentów od nowozatrudnianych pracowników uzyskał od innych osób, w tym przede wszystkim od świadka A. Ś., która w spółce powoda zajmuje się sprawami płacowo - kadrowymi. Zeznania świadka natomiast budzą wątpliwości Sądu. Zważyć bowiem należy, iż z jednej strony A. Ś. zeznała, że kojarzy pozwanego „jak przez mgłę”, a z drugiej strony szczegółowo opisała w jaki sposób pozwany doręczył jej wypełnione dokumenty dotyczące zatrudnienia. Świadek stanowczo stwierdziła, że przekazała pozwanemu kwestionowane dokumenty do wypełnienia w domu, a w dniu następnym, gdy przyszła do pracy wypełnione dokumenty w koszulce leżały już na jej biurku. Tak szczegółowy opis jest o tyle zaskakujący, że świadek ledwie kojarzy osobę pozwanego, a od opisywanych zdarzeń minęło już dziesięć lat. Nadto, Sąd miał na uwadze, że świadek jest pracownikiem powodowej spółki i miała uzasadniony interes w składaniu zeznań na korzyść swojego pracodawcy.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom pozwanego M. G. w części dotyczącej okoliczności podpisania oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2006r. oraz wypełnienia dokumentu zatytułowanego „dane osobowe”. Pozwany zeznał, że nie podpisał ww. oświadczenia ani nie wypełniał poszczególnych pozycji na kwestionowanych dokumentach, a jego zeznania w tym zakresie znajdują potwierdzenie w treści opinii biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego. Za wiarygodne Sąd również uznał zeznania pozwanego dotyczące okoliczności podpisania umów zlecenia. M. G. wskazał, że umowy zlecenia zostały podpisane w siedzibie powoda, a przed podpisaniem pierwszej umowy przedstawiciel powoda pytał go o przebieg pracy zawodowej, a pozwany odpowiedział, że pomaga synowi w prowadzeniu gospodarstwa. Pozwany zeznał także, że przed podpisaniem kolejnych umów nie pytano się go o zmianę sytuacji zawodowej. Pozwany także stanowczo stwierdził, że nie otrzymał od powoda żadnych dokumentów do wypełnienia w domu. W ocenie Sądu zeznania pozwanego są spójne, konsekwentne i nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego czy zasad logicznego

rozumowania. Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwany swoje zeznania potwierdził po odebraniu przyrzeczenia. Zdaniem Sądu zachowanie pozwanego zarówno w czasie składania wyjaśnień, a następnie zeznań nie daje podstaw do kwestionowania wiarygodności jego zeznań. W tym stanie rzeczy Sąd nie dopatrył się podstaw do odmowy tym zeznaniom wiary i mocy dowodowej.

Na podstawie przepisów art. 227 k.p.c. i art. 217 k.p.c. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego. W ocenie Sądu, wskazana przez powoda teza dowodowa była zbyt ogólna, a nadto wobec wskazanej przez powoda podstawy faktycznej roszczenia dopuszczenie tego dowodu było bezprzedmiotowe i zmierzałoby jedynie do wydłużenia niniejszego postępowania.

Kwalifikacja prawna:

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 8.889,93 zł z tytułu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, które powinny być zostać potrącone z wynagrodzenia pozwanego jako zleceniobiorcy w czasie wykonywania przez niego umów zlecenia, a do uiszczenia których to składek ZUS finalnie zobowiązał powoda, a także zapłaty kwoty 21.155 zł tytułem odszkodowania obejmującego zapłacone przez powoda odsetki. Z pism procesowych powoda wynika, że domaga się naprawienia szkody wyrządzonej mu przez pozwanego (vide: pozew k. 4-5) oraz zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (vide: pismo procesowe z dnia 17 września 2015r. k. 59-60).

W ocenie Sądu powództwo było bezzasadne w świetle obu wskazanych powyżej podstaw faktycznych. Przede wszystkim nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie o naprawienie szkody. Bezsporne było, że strony łączyło szereg umów zlecenia. W umowach tych określono wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia brutto, wskazując, że jego wypłata nastąpi po dokonaniu stosownych potrąceń. Nie było także pomiędzy stronami sporu, że powód zgłosił pozwanego jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego i nie odprowadzał składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe. Wreszcie, nie budziło żadnych wątpliwości – wobec dołączonych dokumentów – że pozwany nie posiadał innego tytułu rodzącego obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, poza przedmiotową umową zlecenia, wobec czego podlegał obowiązkowi ubezpieczeniowemu, zgodnie z treścią ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W toku niniejszego postępowania pozwany przyznał bowiem, że w czasie wykonywania pracy na rzecz powoda nie był zgłoszony do ZUS ani do KRUS na podstawie innego tytułu. Spór pomiędzy stronami natomiast sprowadzał się do ustalenia, czy niezgłoszenie pozwanego do ubezpieczenia społecznego było skutkiem działania pozwanego tj. celowego wprowadzenia w błąd zleceniodawcy co do istnienia innego tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Podstawowym dokumentem, na którym powód opierał swoje twierdzenia o odpowiedzialności pozwanego było oświadczenie datowane na dzień 28 kwietnia 2006r. opatrzone podpisem o treści (...). W treści tego oświadczenia wskazano, że pozwany jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Gospodarstwie ogrodniczo – rolnym W. D. i uzyskuje z tego tytułu wynagrodzenie wyższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaprzeczył, aby wypełnił i podpisał przedmiotowe oświadczenie. Podobnie, pozwany zaprzeczył, by wypełniał dokument zatytułowany „dane osobowe”. Na wniosek pozwanego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego. W przedłożonej opinii biegły J. B. stwierdził, że zarówno podpis o treści (...) nakreślony w pozycji „podpis osoby składającej oświadczenie” i zapisy stanowiące wypełnienie poszczególnych pozycji na oświadczeniu z dnia 28 kwietnia 2006r. (k. 131) jak również zapisy stanowiące wypełnienie poszczególnych pozycji na dokumencie „dane osobowe” (k. 132) nie zostały nakreślone przez pozwanego. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego. Bez wątplenia zatem pozwany nie przekazał powodowi na piśmie nieprawdziwych informacji co do swojego zatrudnienia w gospodarstwie ogrodniczym. Niezależnie od powyższego strona powodowa - powołując się na zeznania świadka A. Ś. - wywodziła, że pozwany nie wypełniał przedmiotowego oświadczenia w siedzibie powoda, lecz zgodnie z obowiązującą u powoda praktyką otrzymał je do domu i następnie dostarczył powodowi wypełnione. Zdaniem powoda nieprawdziwe oświadczenie mogło zostać napisane przez któregoś z domowników pozwanego. Pozwany zaprzeczył powyższym twierdzeniom powoda, wskazując, iż nie zabierał żadnych dokumentów do domu. Swoje zeznania podtrzymał także po odebraniu przyrzeczenia. Zdaniem Sądu zeznania świadka A. Ś. nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu na powyższą okoliczność chociażby z uwagi na wskazaną powyżej sprzeczność w zeznaniach świadka. Innych dowodów potwierdzających wersję powoda nie przedstawiono. Jednocześnie podkreślić

należy, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za działania innych osób, a jedynie za czyn własny, stąd nie można mu przypisać odpowiedzialności z tego tytułu, że inna, nieustalona osoba sporządziła i podpisała nieprawdziwe oświadczenie o zatrudnieniu powoda. Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1778) składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5, 6 i 9-12, obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Na podstawie art. 17 ust. 2 cyt. ustawy systemowej płatnicy obliczają część składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu. Powyższe obowiązki stanowią ustawowe obowiązki płatnika, a nie ubezpieczonego. Bez wątplenia to powód jako płatnik składek ponosi odpowiedzialność za odprowadzanie stosownych składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wynagrodzeń osób, z którymi zawierał umowy zlecenia. Stąd obowiązkiem powoda jako podmiotu profesjonalnego było takie ukształtowanie procedury przyjmowania oświadczeń od osób zatrudnianych, aby nie było wątpliwości co do tego, kto złożył stosowane oświadczenie, w szczególności powinien zadbać, aby oświadczenie było podpisane w obecności pracownika powoda przez zleceniobiorcę. W rozpatrywanym przypadku takiej staranności powód nie dochował. Nadto, należy wskazać, że przed podpisaniem kolejnych umów zlecenia powód nie pytał pozwanego o zmianę jego sytuacji zawodowej, co także stanowi istotne zaniechanie.

Reasumując tę część rozważań, należy wskazać, że strona powodowa nie wykazała, że pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie, co uzasadniałoby jego odpowiedzialność kontraktową (art. 471 k.c.), ani też nie wykazał, aby pozwany dopuścił się czynu niedozwolonego, co implikowałoby jego odpowiedzialność deliktową (art. 415 k.c.). Przede wszystkim strona powodowa nie udowodniła, że to powód podał jej nieprawdziwe dane dotyczące jego zatrudnienia. Podkreślić przy tym należy, iż konieczność zapłaty odsetek była skutkiem zaniedbania powoda w wykonaniu obowiązku ustawowego. Stąd, brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę.

Powództwo należało uznać za niezasadne także w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W myśl przepisu art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W świetle stanowiska judykatury nie ulega wątpliwości, że w przypadku zapłaty przez płatnika składek na ubezpieczenie społeczne pracowników w części, która powinna być przez nich finansowana, płatnik składek może dochodzić roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 5 grudnia 2013r., III PZP 6/13, L.). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł, że otrzymane od powoda wynagrodzenie w całości zużył na bieżące potrzeby życiowe, w tym jedzenie, ubranie czy leczenie. Jednocześnie zaznaczył, iż nie miał wiedzy, iż jest zobowiązany do sfinansowania ze swojego wynagrodzenia składek na ubezpieczenie społeczne i nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu zapłaconych przez powoda składek. Zgodnie z treścią art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak wskazuje się w judykaturze wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, natomiast jeżeli w to miejsce wzbogacony uzyskał surogat utraconej korzyści, do wygaśnięcia roszczenia konieczne jest także zużycie lub utrata surogatu. Nie wystarczy zatem samo wyzbycie się, wydatkowanie korzyści (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, LEX nr 465977). Nadto, konieczny jest brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia" (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, LEX nr 622203). Pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc jego obowiązek liczenia się ze zwrotem świadczenia ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których ma świadomość otrzymania nienależnego świadczenia (art. 409 w związku z art. 410 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p.). Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pracodawcy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2007 r., sygn. akt II PK 138/06, opubl. OSNP 2008/3-4/38). Podkreślić należy, iż z przepisów wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wywołany uzyskaniem świadczenia nienależnego nie wygasa jedynie z tego powodu, że ten, kto korzyść uzyskał z tego tytułu uzyskał zużył ją lub utracił,

ale art. 409 k.c. wymaga aby stało się to w taki sposób, że ten który uzyskał korzyść nie jest już wzbogacony a wyzbywając się korzyści lub zużywając ją nie powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Dokonanie prawidłowej oceny w tym zakresie nie polega wprawdzie wyłącznie na ustalaniu faktów, lecz stanowi kwestię prawną. Niemniej jednak ocena taka musi przyjmować za podstawę istotne okoliczności faktyczne, których ustalenie możliwe jest co do zasady w oparciu o konkretne twierdzenia strony i dowody przywołane na poparcie tych twierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I CNP 76/11, Lex nr 1216831).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie pozwany wykazał, że w chwili zużycia korzyści nie miał podstaw do liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Zważyć bowiem należy, iż do zwrotu korzyści powód wezwał pozwanego dopiero pismem z dnia 20 marca 2015r., wcześniej w żaden sposób nie informował powoda o obowiązku opłacania składek. Należy przy tym mieć na uwadze, że pozwany posiada wykształcenie zawodowe i nie ma szczególnej wiedzy w zakresie przepisów o ubezpieczeniu społecznym. Nadto, w toku niniejszego postępowania nie wykazano, że pozwany świadomie i celowo podał powodowi nieprawdziwe dane o swoim zatrudnieniu, co byłoby równoznaczne ze świadomością zwrotu korzyści. Nie budziło także wątpliwości Sądu, iż całe wypłacone pozwanemu wynagrodzenie zostało przezeń bezproduktywnie zużyte. Wynagrodzenie zostało pozwanemu wypłacone w okresie 2006-2007. Ze złożonego oświadczenia o stanie majątkowym oraz z zeznań pozwanego wynika, że utrzymuje się on z emerytury w wysokości 1.130 zł i nie posiada żadnego wartościowego majątku czy oszczędności. Nie ma zatem już korzyści uzyskanej kosztem majątku powoda.

Wobec powyższego - na mocy art. 405 k.c. i art. 415 k.c. i art. 471 k.c. a contrario - Sąd powództwo oddalił.

Koszty procesu:

Na mocy art. 98 k.p.c., art. 5 pkt. 3, art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014.1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od przegrywającego niniejsze postępowanie powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 707,82 zł tytułem brakujących kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, na które składają się koszty opinii biegłego do spraw badania pisma ręcznego.